

Faktura "Łagodnej"

Piotr Dumała stworzył wyjątkowe pod względem formy i treści dzieło. „Łagodna” jest adaptacją opowiadania Fiodora Dostojewskiego. To opowiedziana za pomocą symbolicznych obrazów historia związku młodej kobiety i starszego mężczyzny. Nie jest piękną opowieścią o miłości, ale przytłaczającym obrazem samotności i destrukcyjnej siły milczenia.

Oto on, narrator, stoi w ciemnym pomieszczeniu nad ciałem zmarłej żony. Czuje pustkę, która powoli staje się naszym udziałem. W tle słychać niepokojące bicie zegara.

Zegar to motyw obecny w wielu ujęciach filmu. Oznacza przemijanie i stratę, jego tarcza staje się kolistą drogą życia kobiety i mężczyzny, a cofające się wskazówki przenoszą nas w ich świat. I teraz on, mężczyzna, stoi sam nad ciałem żony. Mucha na jej policzku i wypełniający cały kadr pająk wymownie świadczą o wzajemnych relacjach. Pułapka sieci i ona w niej. Jej uśmiech zmienia się w niemy krzyk rozpacz. Czujemy jej samotność, osaczenie, zamknięcie w dusznej przestrzeni. Czerwona suknia opada, odkrywając nagość, którą nagle przykrywa szara materia - oto akt uwięzienia i upokorzenia.

Dziewczyna nie ma praw. Nic do niej nie należy, a po swej stronie stołu ma tylko talerz i kieliszek. Mąż w geście władzy trzyma butelkę wina i dzban, symbole obfitości. Historia wiedzie nas do wymownej sceny z rewolwerem, bo coś w młodej kobiecie pęka. Jej żywot się rozpada. Stół oddzielający małżonków zmienia się w łóżko chorej żony, a pająk wkrótce opuszcza dom. Wszystko wokół przyspiesza, muzyka staje się gwałtowna, ujęcia krótkie, obrazy poruszone, a plany ulegają nagłym zmianom. Tylko wola walki u żony maleje. Łóżko zmienia się w katafalk. Jej samobójstwo rodzi całkowite poczucie pustki, czego wyrazem jest ujęcie film wieńczące – obraz martwego domu.

Opowieść narratora o wspólnym życiu z Łagodną, o wszechobecnym milczeniu i samotności w związku, jest punktem wyjścia do rozrachunku z samym sobą. Próba wyjaśnienia

śmierci żony jest jednocześnie próbą zrozumienia własnych uczuć i uświadomienia sobie popełnionych błędów.

Środki wyrazu zastosowane przez Piotra Dumalę wzmacniają obecne w jego dziele emocje. Przede wszystkim służy temu mistrzowskie połączenie sztuki filmowej z malarstwem. Każdy kadr przypomina obraz z widoczną fakturą, z charakterystycznymi pociągnięciami pędzla. Kontrastujące z ciemnym tłem światło nawiązuje do dzieł barokowych mistrzów. Emocje oddane w kadrach przywołują ekspresjonistów. W jednym z ujęć wyraz twarzy dziewczyny przypomina „Krzyk” Edwarda Muncha. Wspomniana faktura oddaje rysy wnętrza człowieka i jego emocje. Zastosowanie poruszonych kadrów odzwierciedla wewnętrzne poruszenie. Uczucia potęguje ekspresyjna muzyka Zygmunta Koniecznego, niepokojące tykanie zegara, często sama cisza. Kompozycja całego filmu jest logiczna, precyzyjna jak nowela i zamknięta w klamrach jak obraz w ramach. Słowa samotnego mężczyzny na początku i pusty pokój na końcu, to specyficzne ramy ciszy i samotności.

„Łagodna” porusza, pozostawia w nas pustkę i osamotnienie. Odbieramy ją wzrokiem, uchem i sercem. Film oddziałuje na uczucia, a od swojego odbiorcy oczekuje nie tylko wrażliwości.

Amelia Rapacz